



Rytmy Berlina: spacer śladami dziedzictwa kultury techno



Dofinansowane przez
Unię Europejską

Rytm Berlina: spacer śladami dziedzictwa kultury techno

Informacje ogólne

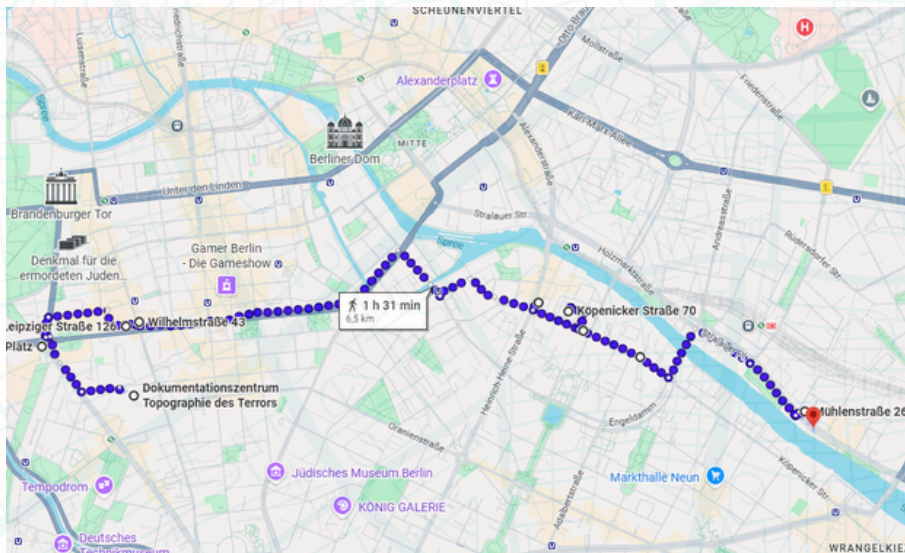
Od 2024 roku berlińska **kultura techno** jest uznawana w Niemczech za **niematerialne dziedzictwo kulturowe**. Podczas tej wycieczki poznamy **jej początki** poprzez muzykę, przestrzeń miejską, opuszczone budynki oraz nowe obszary wolności, które pojawiły się w Berlinie po zjednoczeniu Niemiec.

Tematy przewodnie:	Kultura techno, wolność i kreatywność, konflikty między kulturą a komercją.
Wielkość grupy:	1-8 osób
Miejsce rozpoczęcia:	Topografia Terroru / zachowany fragment Muru Berlińskiego Niederkirchnerstraße 8, 10963 Berlin
Długość trasy:	6,5 km, w tym jeden przejazd metrem
Szacowany czas trwania:	2,5 godziny
Przydatne materiały:	Broszura „Beats of Berlin”, naładowany telefon, standardowe wyposażenie turysty miejskiego, aplikacja z mapami, np. Google Maps
Poziom dostępności:	Łatwy do umiarkowanego. Trasa prowadzi głównie chodnikami i obejmuje obniżone krawężniki, schody oraz podjazdy.

Nie było tam ulicy, asfaltu ani latarni - tylko wyboje. Byliśmy na końcu świata. Stało się przed niepozornym barakiem na wyasfaltowanym placu. Kiedy bramkarze wpuszcili cię do środka, trafiło się na parkiet, który wyróżniało eklektyczne brzmienie muzyki house.

--Dimitri Hegemann, współzałożyciel klubu Tresor

Informacje ogólne



Plan trasy

- Wystawa „Topografia Terroru”
- Sony Center
- Dawny klub Tresor
- Dawny klub E-Werk
- Dawny klub Walfisch
- Dawny klub Planet
- Obecna siedziba klubu Tresor
- Eisfabrik i nabrzeże Sprewy
- Ostgut
- East Side Gallery

SCAN ME



Dostępność

Chodniki i obniżone krawężniki

Większa część trasy prowadzi standardowymi miejskimi chodnikami w dzielnicach Mitte oraz Friedrichshain-Kreuzberg. Chodniki są na ogół wystarczająco szerokie dla grup. Miejscami występują jednak wysokie krawężniki, nierówne obniżenia przy przejściach dla pieszych oraz węższe odcinki wzdłuż nabrzeża Sprewy i na starszych ulicach. Osoby poruszające się na wózkach lub mające ograniczoną mobilność mogą potrzebować wsparcia przy niektórych przejściach i krawężnikach.

Schody, podjazdy i windy

Trasa obejmuje jeden przejazd metrem pomiędzy dwiema stacjami. Nie wszystkie stacje na tym odcinku są w pełni dostępne dla osób z ograniczoną mobilnością. Dostęp może wymagać skorzystania ze schodów lub schodów ruchomych, a windy nie zawsze są dostępne lub mogą być chwilowo nieczynne. Wszystkie przystanki na trasie plenerowej są dostępne z poziomu ulicy i nie wymagają obowiązkowego korzystania ze schodów. Niektóre skróty lub miejsca widokowe, na przykład bliżej rzeki, mogą jednak wymagać pokonania stopni.

Miejsca odpoczynku i siedzenia

Wzdłuż trasy znajduje się kilka miejsc, w których można odpocząć: ławki i miejsca do siedzenia w pobliżu Potsdamer Platz, pojedyncze ławki wzdłuż nabrzeża Sprewy oraz murki i niskie ściany w okolicy East Side Gallery. Liczba zaplanowanych miejsc odpoczynku z gwarantowanymi miejscami siedzącymi jest jednak ograniczona, zwłaszcza w środkowej części trasy.

Dostępne toalety

Publiczne lub częściowo ogólnodostępne toalety znajdują się przy głównych węzłach komunikacyjnych, takich jak Potsdamer Platz i Ostbahnhof, w centrach handlowych w pobliżu centralnych punktów trasy oraz w lokalach gastronomicznych znajdujących się przy jej przystankach. Dostęp do toalet nie jest jednak gwarantowany i zwykle zależy od zasad obowiązujących w kawiarniach i restauracjach.

Bezpieczeństwo

Obowiązują standardowe zasady bezpieczeństwa w przestrzeni miejskiej:

- nie oddalaj się od grupy,
- zwracaj uwagę na ruch uliczny i rowerzystów,
- pilnuj swoich rzeczy osobistych.

Rytm Berlina

Przystanek 1: Topografia Terroru / zachowany fragment Muru Berlińskiego

Od kontroli do pustki



Kontrast między naszym punktem wyjścia a tematem trasy poświęconej wolnym przestrzeniom kultury i kreatywności wczesnego ruchu techno nie mógłby być większy.

Bo czym jest przeciwieństwo swobodnego wyrażania siebie i ekstazy wolnych ludzi?

Kontrola! W naszym przypadku - kontrola państwa, posuwająca się aż do użycia śmiertelnej siły.

To, co widzimy w tym miejscu, jest częścią dawnych umocnień granicznych, tak zwanego „pasa śmierci”. Była to silnie strzeżona strefa graniczna po wschodniobерlińskiej stronie Muru: szeroki, oczyszczony pas terenu pomiędzy właściwym murem granicznym a dodatkowymi zabezpieczeniami, zaprojektowany tak, aby ucieczka była niemal niemożliwa.

Typowe elementy tej strefy obejmowały ogrodzenia sygnalizacyjne i zasieki z drutu kolczastego, drogi patrolowe, reflektory, wieże strażnicze, rowy przeciwpojazdowe i inne przeszkody, a także grabiony piasek lub żwir, na których łatwo było dostrzec ślady stóp.



Rytm Berlina

Miejsce, przed którym stoimy, znajduje się tuż obok zachowanego fragmentu Muru Berlińskiego. W jego pierwotnej lokalizacji nadal można zobaczyć, którądy przebiegał mur i jak blisko dawnej strefy granicznej znajdował się ten teren.

Po upadku Muru wzdłuż jego dawnego przebiegu powstała próżnia. Całkowitą kontrolę zastąpiła - przynajmniej początkowo - pustka. Pustka, którą odważni i **kreatywni ludzie** z wielką chęcią zaczęli wypełniać.

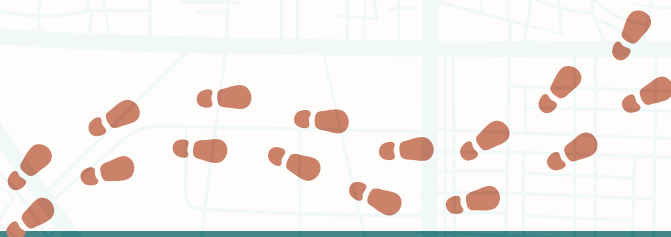
Aktywność

SCAN ME



Następny przystanek:

Po wyjściu z terenu wystawy skrócić w lewo i idź do Stresemannstraße. Następnie skrócić w prawo i kieruj się prosto do Potsdamer Platz.



Rytm Berlina

Przystanek 2: Potsdamer Platz / Sony Center

Od nieużytków do lśniącego placu korporacyjnego



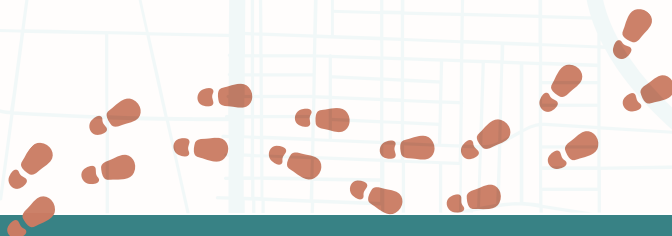
Trzydzieści pięć lat to bardzo dużo w życiu dynamicznie zmieniającego się miasta. Jednym z rezultatów tych przemian jest to, co widzimy tutaj - Sony Center przy Potsdamer Platz.

Miasto pulsuje między szklanymi fasadami a ruchliwymi arteriami komunikacyjnymi.

Strumienie ludzi przecinają się nawzajem, słysząc urywki rozmów, stukot kółek walizek i szum samochodów.

Każdy metr kwadratowy jest zaplanowany, ma swojego właściciela i jasno określone przeznaczenie - a więc, można powiedzieć, znów podlega kontroli!

Na **początku lat 90. kontroli** nie było tu niemal wcale: Potsdamer Platz był rozległym, piaszczystym i błotnistym pustkowiem, **pełnym** of ruins, pustych działek oraz prowizorycznych ścieżek - w miejscu, gdzie wcześniej przebiegał Mur i rozciągała się „ziemia niczyja”.



Rytm Berlina

Bywalcy klubów zmierzający do Tresor, naszego następnego przystanku, wspominają, że trzeba było przechodzić przez ciemne, otwarte przestrzenie, aby dotrzeć do piwnic i częściowo zrujnowanych budynków.

Te **puste, nieokreślone miejsca** sprawiały, że łatwo było rozpocząć coś nowego, nie pytając nikogo ani żadnej instytucji o pozwolenie.

Co się dzieje, kiedy można po prostu tworzyć, eksperymentować i wyrażać siebie, a nikt nie mówi „nie”? Właśnie na tym polegał Tresor.

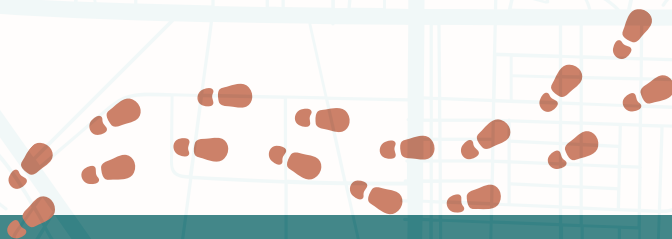
Aktywność

SCAN ME



Następny przystanek

Aby dotrzeć do następnego przystanku, idź ulicą Leipziger Straße w kierunku zachodnim, aż dojdiesz do numeru 126.



Rytm Berlina

Przystanek 3: Dawny klub Tresor

Symbol berlińskiej sceny techno



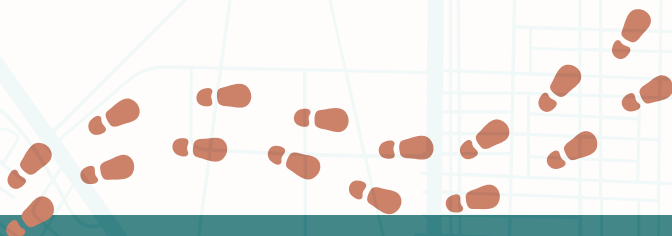
W pewnym sensie był to przypadek.

W Detroit powstawała nowa, mechaniczna w brzmieniu muzyka. Potem upadł Mur, a dawna stolica NRD zamieniła się w swoistą „strefę autonomiczną”.

Nagle pojawiło się mnóstwo pustych przestrzeni czekających na odkrycie. Techno stało się ścieżką dźwiękową tych przemian.

Prawdziwymi gwiazdami imprez były często opuszczone, **niszczące budynki**, które zamieniały się w **parkiety taneczne**, czasem tylko na jedną noc, a czasem na tyle długo, by mogli w nich tańczyć ludzie z całego świata.

Z tej atmosfery narodził się Tresor. Dziś sterylna architektura budynku przy Leipziger Straße 126a w żaden sposób nie zdradza, że przez 14 lat było tu serce berlińskiego techno.



Rytm Berlina

Kiedy Tresor został otwarty w marcu 1991 roku, działał jeszcze na wpół legalnie, a kwestia zezwoleń pozostawała niejasna. W ciemnym, dusznym i niemal pozbawionym powietrza skarbcu spotykali się mieszkańcy Berlina Wschodniego i Zachodniego, punkowcy, raverzy oraz ciekawi świata przybysze, tańcząc do techno z Detroit. Miłośnicy muzyki musieli tylko najpierw odnaleźć to miejsce.

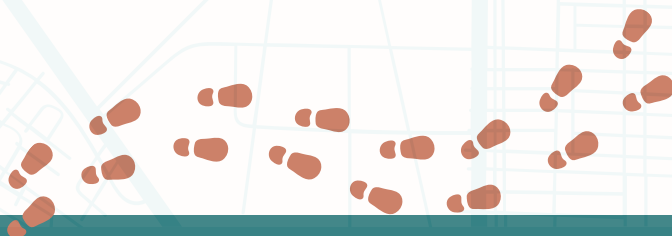
Nie było tam ulicy, asfaltu ani latarni, tylko wyboje. Byliśmy na końcu świata. Przed niepozornym barakiem rozciągał się wyasfaltowany plac. Kiedy bramkarze wpuścili cię do środka, trafiałeś na parkiet, na którym rozbrzmiewała eklektyczna muzyka house.

--Dimitri Hegemann, współzałożyciel klubu Tresor

Ludzie wspominają pot kapiący z sufitu, piwo podawane przez metalowe kraty, błyski stroboskopów przecinające mgłę i tancerzy widocznych jedynie jako sylwetki.

Wiele osób opowiada, że wychodziło z piwnicy odmienionych. Tresor stał się wzorem tymczasowego wykorzystywania nieużywanych przestrzeni, przekształcając ruiny i pozostałości infrastruktury granicznej w laboratoria wolności.

W latach 1991–2005 odbyły się tu tysiące imprez, ale dziś na powierzchni nic nie przypomina o tej historii. Obecnie Tresor mieści się przy Köpenicker Straße w Kreuzbergu.



Rytm Berlina

W Tresorze techno było anonimowe, intensywne i na wpół legalne. Zaledwie kilka lat później do tej samej muzyki tańczyły już gwiazdy i ekipy telewizyjne w naszym następnym przystanku — E-Werk, nieczynnej elektrowni przekształconej w świątynię techno, w której odbywało się nawet oficjalne afterparty po gali MTV Europe Music Awards.

Aktywność

Materiał wideo: Tresor w latach 90.

SCAN ME



SCAN ME



Następny przystanek:

Ponownie idź ulicą Leipziger Straße w kierunku zachodnim, aż dojdiesz do Wilhelmstraße. Następnie skręć w lewo i idź do numeru 43.



Rytm Berlina

Przystanek 4: E-Werk

Od elektrowni do światowej sceny techno



Po ukrytych podziemiach Tresoru nasza trasa prowadzi do kolejnej pozostałości dawnej infrastruktury.

E-Werk to dawna stacja transformatorowa z lat 20. XX wieku.

Tresor był surowy, radykalny i niewygodny, natomiast E-Werk uosabiał szczyt rozwoju i profesjonalizację wczesnej berlińskiej kultury techno.

Miało to swoje konsekwencje. Kultura, która narodziła się w warunkach pełnej swobody, musiała teraz zmierzyć się z nowymi formami kontroli, związanymi z przychodami, przepisami bezpieczeństwa i profesjonalną organizacją wydarzeń.

Kilka kondygnacji, stalowe pomosty i dźwigi zmieniły budynek w pionowy plac zabaw. Na dole płonęły ogniska w metalowych beczkach, wysoko pod dachem pojawiały się lasery i projekcje, a tancerze przemieszczali się po balkonach i schodach. Wszystko to działo się w samym środku przeobrażającej się dzielnicy rządowej.



Rytmy Berlina

Występowali tu tacy artyści jak Paul van Dyk, Sven Väth i Massive Attack. Zespół The Prodigy zagrał podczas gali MTV Europe Music Awards w 1994 roku. Imprezy były coraz staranniej reżyserowane. Pojawiły się szczegółowe harmonogramy, ochrona, listy gości i sponsorzy. Poczucie wolności nadal było obecne, ale coraz częściej przybierało zorganizowaną formę.

Nagle światowy przemysł muzyki popularnej tańczył w przestrzeni, która wyrosła ze squatów, rave'ów i eksperymentalnych imprez.

Aktywność

SCAN ME



Fragment nagrania!

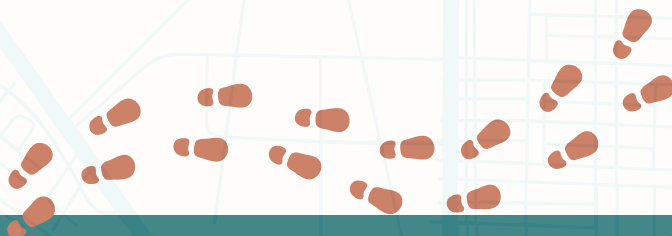
Impreza na parkingu E-Werk, 1996

SCAN ME



Następny przystanek:

Idź do stacji metra Stadtmitte i wsiądź do linii U2 w kierunku stacji Märkisches Museum. Następnie idź ulicą Wallstraße na zachód i skręć w prawo w Inselstraße. Kontynuuj marsz aż do Köpenicker Straße 76.



Rytm Berlina

Przystanek 5: Walfisch

Od stacji widmo do najpiękniejszego piekła na świecie



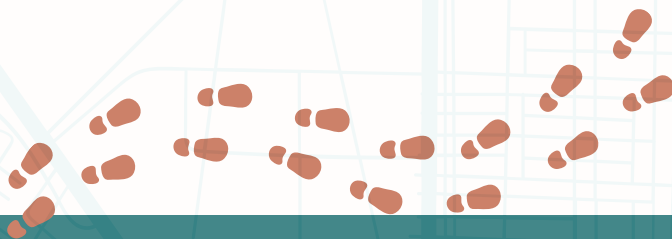
W okresie podziału Berlina Heinrich-Heine-Straße była ważnym przejściem granicznym, wykorzystywanym przede wszystkim do transportu towarowego.

Sama stacja metra była stacją widmem. Pociągi z Berlina Zachodniego przejeżdżały przez nią bez zatrzymywania się, pod nadzorem funkcjonariuszy straży granicznej NRD. Było to miejsce ścisłej kontroli granicznej i nadzoru państwowego.

W narożnym budynku przy skrzyżowaniu Heinrich-Heine-Straße i Köpenicker Straße mieścił się wcześniej dość zwyczajny lokal o nazwie Zum Walfisch.

Po upadku Muru i załamaniu się systemu kontroli granicznej pub zmienił się nie do poznania. Stał się miejscem, do którego przychodzili ludzie wciąż pełni energii, gdy wszystkie pozostałe kluby były już zamknięte.

Także za tym przedsięwzięciem stali przedstawiciele wczesnej sceny techno. Jednym z nich był Peter Michael Strube, znany jako „Der Würfler”.



Rytm Berlina

W książce "Der Klang der Familie" wspomina, że najpierw musieli wyjaśnić trzem właścicielom, na czym polega impreza typu afterhours: otwarcie o piątej rano, największy ruch około siódmej lub ósmej i zamknięcie w południe. Początkowo właściele nie wierzyli, że ten pomysł się sprawdzi. A jednak się sprawdził.

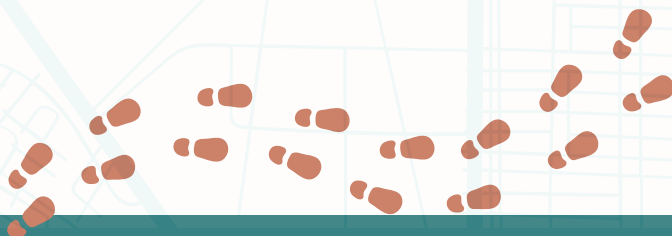
Najczęściej trasa wyglądała tak: Tresor, Planet, Walfisch. Walfisch był kompletnie odjechany. Cudowny. Najpiękniejsze piekło na świecie. Wolna przestrzeń, do której można było zejść. Wszyscy wykończeni, wszyscy szczęśliwi, a muzyka wciąż grała.

-Inga Humpe (Der Klang der Familie)

Wiele osób wspomina, że czuło się jednocześnie całkowicie wyczerpanych i bezgranicznie szczęśliwych, a spajał ich puls wciąż rozbrzmiewającej muzyki.

Miejsce, które wcześniej służyło państwowej kontroli i nadzorowi, nagle stało się portalem do równoległego świata niezwykle długich imprez afterhours. Zdarzało się, że ludzie wychodzili stamtąd dopiero trzeciego dnia.

Dziś mieści się tu również legendarny KitKatClub, gdzie podczas imprez techno i wydarzeń promujących swobodę seksualną nadal pobrzmiewa dawny etos wolności ciała.



Rytm Berlina

Poznaliśmy już dwa legendarne miejsca związane z Ingą Humpe. Czas przyrzeć się trzeciemu: klubowi Planet!

Aktywność

Fragment nagrania! Walfisch, 1993

SCAN ME

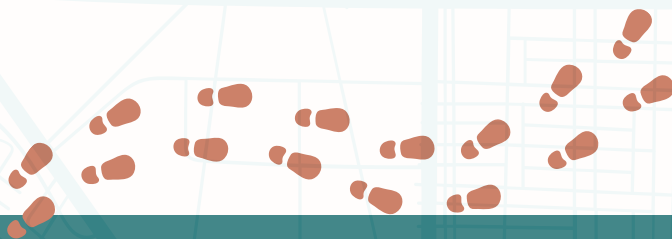


SCAN ME



Następny przystanek:

Idź dalej ulicą Köpenicker Straße aż do numeru 50.



Rytm Berlina

Przystanek 6: Planet

„Piękna siostra” Tresoru



uby pojawiają się i znikają, czasem nawet w tym samym miejscu. Planet był właśnie jednym z takich klubów. W latach 1991-1993 mieścił się w dawnej fabryce mydła w pobliżu Sprewy, na terenie, który później na pewien czas zajął klub Kater Holzig.

Atmosfera w Planet była zupełnie inna niż w mrocznych podziemiach Tresoru czy „pięknym piekle” Walfisch.

DJ Clé tak wspomina klub Planet w książce Der Klang der Familie:

Planet był trochę łagodniejszy niż Tresor, może właśnie jak jego piękna siostra. Był bardziej kolorowy i bardziej figlarny, przyciągał też więcej gejów. Atmosfera była znacznie cieplejsza, a muzyka mniej ostra.

--DJ Clé (Der Klang der Familie)



Rytmy Berlina

And DJ Terrible a.k.a Andreas Tomall adds:

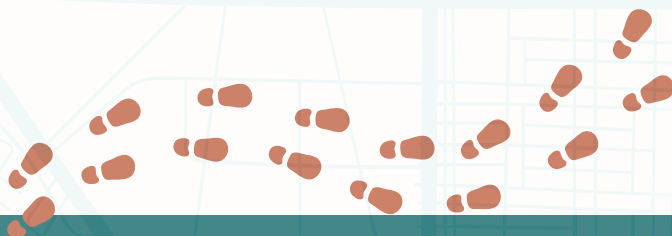
Planet zastąpił Tresor jako najważniejsze miejsce na klubowej mapie miasta. Tresor był śmiertelnie poważny, w stylu: „Mamy najostrzejsze płyty i najbardziej bezkompromisowych DJ-ów. Jeżeli odważysz się zejść do tej piwnicy, musisz najpierw zdołać wyjść z niej żywy”. Planet oferował rozrywkę dla wszystkich, pod warunkiem że udało się go znaleźć. Trzeba było wiedzieć, że znakiem rozpoznawczym jest mały świecący pręć zawieszony przed niewielką budką przy wejściu i że należy przejść przez dziurę w ogrodzeniu. Bez tej wiedzy można było bez końca jeździć w górę i w dół Köpenicker Straße.

-J Clé (Der Klang der Familie)

Planet został zamknięty około 1993 roku, ale historia tego miejsca na tym się nie skończyła.

Kilka lat później na tym samym terenie powstał klub Kater Holzig, należący do nowej fali klubów, które przekształciły atmosferę prowizorycznych magazynów w rozpoznawalną markę i model biznesowy.

Planet znajdował się dokładnie na granicy tych dwóch światów. Wciąż był dziki i tymczasowy, ale już o krok bliżej starannie wykreowanego, atrakcyjnego rynkowo wizerunku berlińskiego życia nocnego.



Rytmy Berlina

Aktywność

**Materiał wideo: klub PLANET
(1991-1992)**

SCAN ME

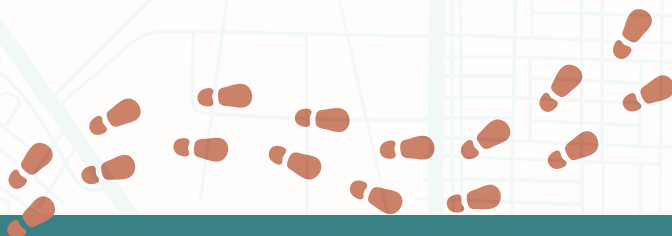


SCAN ME



Następny przystanek:

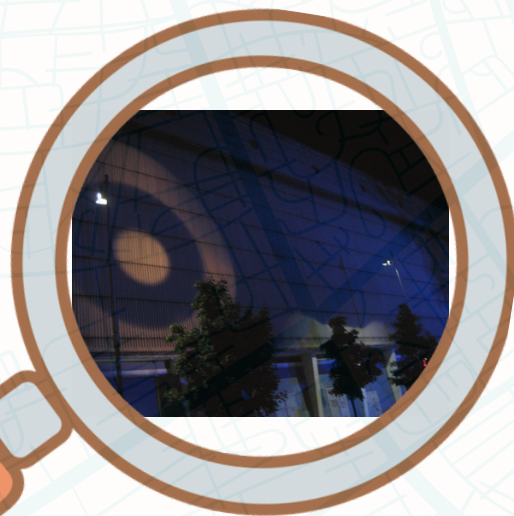
Wróć kawałek ulicą Köpenicker Straße i skręć w prawo w najbliższy wjazd na dziedziniec.



Rytm Berlina

Przystanek 7: Kraftwerk i obecna siedziba klubu Tresor

Od podziemnego laboratorium do instytucji kultury



W 2007 roku Tresor przeniósł się do Kraftwerk, dawnej elektrociepłowni.

Tresor nie jest już podziemnym laboratorium, lecz ikoną międzynarodowej sceny techno i uznaną częścią tożsamości kulturowej Berlina.

Niektóre oryginalne elementy dawnego klubu, takie jak metalowe szafki, zostały wkomponowane w nowe wnętrze. Zniknęło jednak poczucie prowizoryczności. To miejsce wyraźnie powstało z myślą o trwałej obecności.

W Kraftwerk techno dzieli przestrzeń z wystawami sztuki, performansami, festiwalami i pokazami świetlnymi. W tym samym budynku odbywają się klubowe noce, instalacje dźwiękowe, konferencje oraz wydarzenia sponsorowane.

Techno przeszło z marginesu do centrum oficjalnego wizerunku miasta.



Rytm Berlina

Małym symbolem tej przemiany są oryginalne drzwi Tresoru z Leipziger Straße. Dziś znajdują się za szkłem na wystawie „Berlin Global” w Humboldt Forum, jako eksponat muzealny.

W tym miejscu łączą się wszystkie główne tematy naszej trasy: **wolność, kontrola i komercjalizacja**. Tresor zaczynał jako półlegalny eksperyment w zapomnianym podziemnym skarbcu. Obecnie działa w zabytkowym obiekcie przemysłowym i jest częścią polityki kulturalnej oraz marketingu miasta.

Muzyka nadal jest głośna, a noce długie, ale scena stała się znacznie bardziej uregulowana, bezpieczniejsza i profesjonalna. Jest również częścią marki „berlińskie techno”.

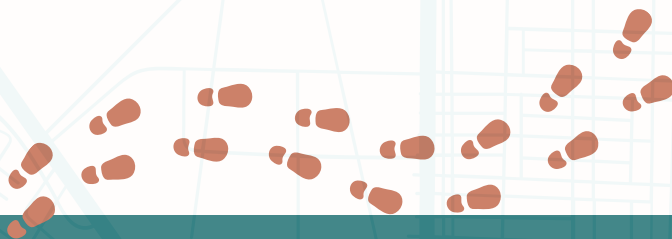
Powraca więc pytanie, które zadaliśmy przy E-Werk, tym razem w szerszym wymiarze: **kiedy kultura staje się instytucją, a nawet dziedzictwem kulturowym, ile wolności zyskuje, a ile traci?**

Jednocześnie presja związana z komercjalizacją i rozwojem miasta sprawiła, że część sceny techno zaczęła angażować się politycznie.

Nasze kolejne przystanki pokażą, jak rave’y przekształcały się w protesty i jak kluby zaczęły zabierać głos w sprawach miasta.

Następny przystanek:

Wydź z terenu tą samą drogą, którą tu dotarłeś, i idź dalej ulicą Köpenicker Straße aż do numeru 40.



Rytm Berlina

Przystanek 8: Eisfabrik i nabrzeże Sprewy

Kultura techno i protest polityczny

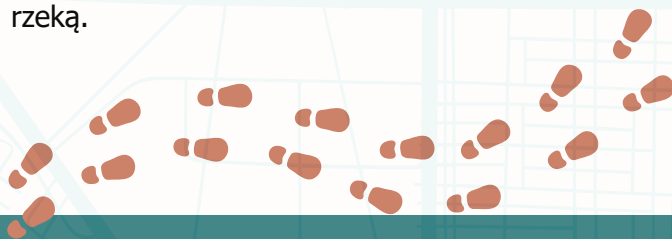


Na tym odcinku Köpenicker StraÙe i nabrzeÙa Sprewy nie stoimy ju¿ przed legendarnym klubem, lecz przed miejscem równie wa¿nym dla tej historii.

To symboliczne pole walki, na którym zderzyły siê kultura techno, rynek nieruchomości i prawo do miasta.

Dawna Eisfabrik, jedna z najstarszych berlińskich fabryk lodu, stoi tu¿ nad rzeką jako relikw przemyÅowej historii miasta. Po zakończczeniu produkcji w latach 90. kompleks stopniowo popadał w ruinę. Pozostały puste hale, wybite okna, graffiti i sporadyczne nielegalne imprezy. Dla wielu osób związanych ze sceną takie ruiny wydawały siê naturalnym Årodowiskiem techno po upadku Muru: surowym, otwartym i jeszcze nieprzypisanym do konkretnej funkcji ani wartoÅci rynkowej.

Na poczÅtku XXI wieku nabrzeÙe Sprewy stało siê jednym z najbardziej po¿ądanych terenów inwestycyjnych w mieÅcie. Plany realizowane pod nazwą Mediaspree zakładały budowę nowych biur, hoteli i obiektów eventowych nad rzeką.



Rytm Berlina

Eisfabrik, choć objęta ochroną konserwatorską, była częściowo zagrożona wyburzeniem i radykalną przebudową. Właśnie tutaj kultura techno zaczęła funkcjonować nie tylko jako ścieżka dźwiękowa imprez, lecz także jako siła polityczna.

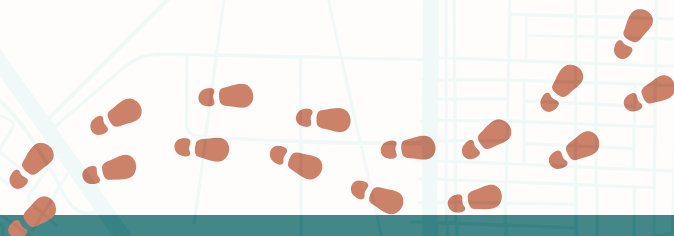
Inicjatywy takie jak Mediaspree versenken! („Zatopić Mediaspree!”) oraz Fuckparade, czyli parada techno powstała jako protest przeciwko skomercjalizowanej Love Parade, maszerowały, tańczyły i głośno sprzeciwiały się planowanej nad rzeką „architekturze dla inwestorów”.

Wszystko sprowadzało się do jednego zasadniczego pytania: dla kogo jest Sprewa?

Po raz pierwszy podczas naszej trasy uwaga wyraźnie przenosi się z wnętrza na zewnątrz. Techno nie tylko korzysta już z ruin i pustych działek. Zaczyna ich bronić, mówić o nich i domagać się uznania ich za część żywej kultury miejskiej.

Konflikt wokół Eisfabrik i nabrzeża Sprewy pokazuje, jak długa droga dzieli nas od początku lat 90. Beztroskie, nielegalne rave’y w zapomnianych miejscach przekształciły się w zorganizowany protest przeciwko utracie tych samych przestrzeni.

Stąd ruszamy w stronę dawnej lokalizacji klubu Ostgut oraz inwestycji Mediaspree. To kolejne miejsce, w którym kultura klubowa, inwestorzy i marketing miasta zderzyły się bezpośrednio, a wizerunek „berlińskiego życia nocnego” został jeszcze wyraźniej ukształtowany z myślą o międzynarodowej publiczności.



Rytmy Berlina

Aktywność

Materiał wideo: demonstracja
„Mediaspree versenken!” z 12
lipca 2008 roku

SCAN ME

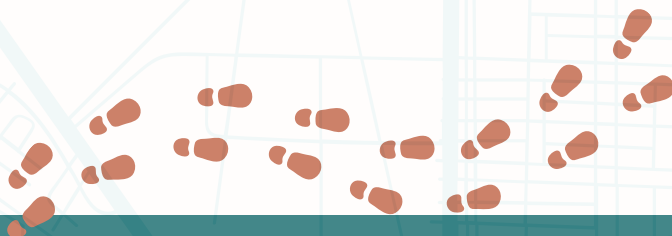


SCAN ME



Następny przystanek:

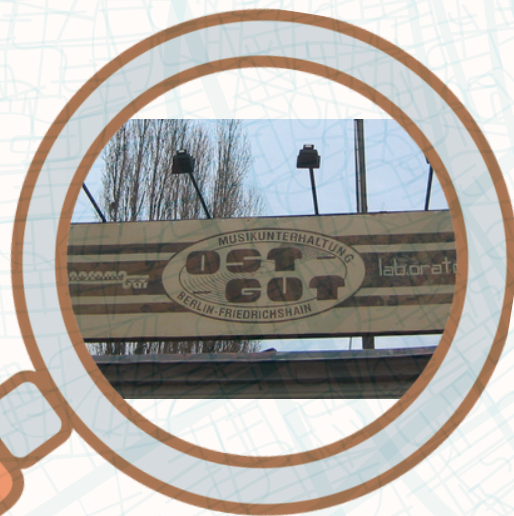
Idź dalej ulicą Köpenicker Straße, a następnie skręć w lewo w Engeldamm. Przejdź przez Sprewę i skręć w prawo w Stralauer Platz. Idź dalej aż do Mühlenstraße 26.



Rytm Berlina

Przystanek 9: Ostgut

Subkultury znikają albo stają się instytucjami

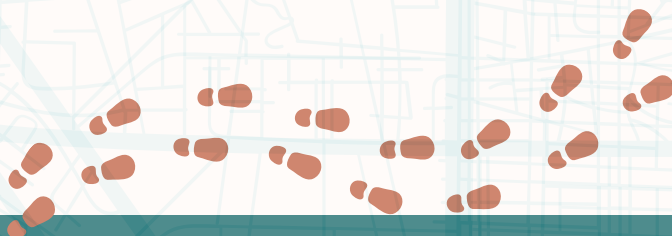


Ostgut został otwarty w 1998 roku w dawnym magazynie kolejowym. Nocą stawał się jednym z najważniejszych berlińskich klubów grających hard techno oraz miejscem imprez queerowych, gejowskich i otwartych na kulturę fetyszową. Za dnia był po prostu kolejnym pozostałym po przemyśle budynkiem na terenie, który inwestorzy i urbaniści już zaczęli przekształcać.

Na początku XXI wieku halę wyburzono, a na jej miejscu powstał kompleks widowiskowo-sportowy, który stoi tu do dziś. Był to element tej samej fali przebudowy terenów nad Sprewą, którą często określa się zbiorczą nazwą Mediaspree.

Ostgut nie był głównym symbolem protestów związanych z tym konfliktem, ale jego zniknięcie dobrze pokazuje, co spotkało wiele przestrzeni subkulturowych.

Ekipa i duch Ostgut nie zniknęły, lecz przeniosły się do innej pobliskiej elektrowni. To właśnie tam w 2004 roku otwarto **Berghain** który od tamtej pory stał się światowym symbolem berlińskiego techno i życia nocnego.



Rytm Berlina

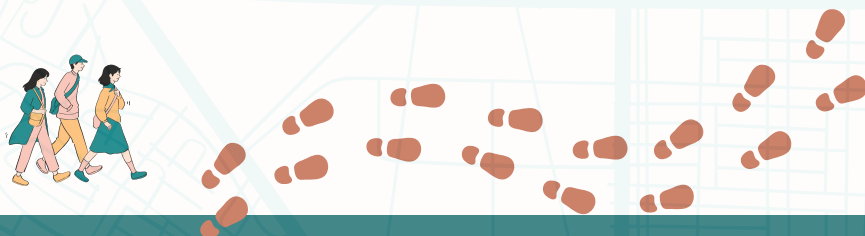
Berghain jest paradoksem w naszej opowieści. To klub znany na całym świecie, **otoczony ogromnym rozgłosem a jednocześnie dzięki selekcji przy wejściu oraz surowemu zakazowi robienia zdjęć, sprawia wrażenie chronionej, częściowo ukrytej przestrzeni..**

Pokazuje, że nawet w skomercjalizowanym i intensywnie promowanym „berlińskim życiu nocnym” mogą przetrwać prawdziwe obszary wolności, jeśli są konsekwentnie chronione.

Stąd ruszamy w stronę East Side Gallery, wracając do Muru, który jest dziś oficjalnym zabytkiem. W ten sposób zamykamy opowieść łączącą granice, ruiny, kluby i dziedzictwo.

Następny przystanek:

Udaj się w stronę East Side Gallery. Trudno ją przeoczyć.



Rytm Berlina

Przystanek 10: East Side Gallery

Kończymy tam, gdzie zaczęliśmy: przy Murze Berlińskim



East Side Gallery to liczący 1,3 km fragment dawnego muru granicznego, pokryty muralami, objęty ochroną konserwatorską i odwiedzany każdego roku przez miliony turystów.

Tuż po upadku Muru artyści z całego świata przyjechali tutaj, aby na betonowych ścianach malować obrazy wolności, nadziei i zjednoczenia.

To, co wcześniej dzieliło ludzi, nagle stało się płótnem dla nowej opowieści o otwartości i przekraczaniu granic. Dziś East Side Gallery jest częścią oficjalnego dziedzictwa Berlina i jednym z najważniejszych motywów pojawiających się w materiałach promocyjnych miasta. Jednocześnie otaczają ją hotele, biura i hala widowiskowa, których budowa wywoływała ostre spory podczas debat wokół Mediaspree.

Podczas naszej trasy prześledziliśmy podobną drogę berlińskiej kultury techno. Zaczęła się ona w zapomnianych piwnicach i ruinach: w podziemnym skarbcu **Tresoru**, dawnej elektrowni **E-Werk**, afterhoursowym piekle **Walfisch**, oraz pełnym swobody i zabawy magazynie **Planet**.



Rytmy Berlina

Źródła

Wystawa wzdłuż Muru Berlińskiego, z Federalnym Ministerstwem Finansów w tle (2019), praca własna, licencja CC BY-SA 4.0: <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=83854053>

Zespół wieżowców: Forum Tower, Kollhoff Tower i Bahntower, autor: Tuxyso / Wikimedia Commons, licencja CC BY-SA 3.0: <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=44485701>

„Stary” Tresor przy Leipziger Straße (2003). Autorstwo nie zostało określone w formacie umożliwiającym automatyczny odczyt. Na podstawie informacji o właścicielu praw przyjmuje się, że autorem jest Michael Brossmann. Nie określono również pochodzenia pliku w formacie umożliwiającym automatyczny odczyt. Na podstawie informacji o właścicielu praw przyjmuje się, że jest to praca własna:
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=893396>

Budynek poczekalni na wewnętrznym dziedzińcu E-Werk (2008), autor: Jörg Zägel, praca własna, licencja CC BY-SA 3.0: <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=7109610>

Budynek, w którym mieści się KitKatClub (2025), autor: GodeNehler, praca własna, licencja CC BY-SA 4.0: <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=173913475>

Planet (1992), kadr z nagrania: https://www.youtube.com/watch?v=JJ_1sQyfyM4

Tresor, nowa siedziba przy Köpenicker Straße (2008), autor: Boca Dorada: <https://www.flickr.com/photos/bocadorada/2855497743/>, Licencja CC BY-SA 2.0: <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=74749288>

Eisfabrik w Berlinie-Mitte, autor: User, praca własna, licencja CC BY-SA 3.0: <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=2940083>

Ostgut. Autorstwo nie zostało określone w formacie umożliwiającym automatyczny odczyt. Na podstawie informacji o właścicielu praw przyjmuje się, że autorem jest Michael Brossmann. Nie określono również pochodzenia pliku w formacie umożliwiającym automatyczny odczyt. Na podstawie informacji o właścicielu praw przyjmuje się, że jest to praca własna. Licencja CC BY-SA 3.0:
CC BY-SA 3.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=678663>

East Side Gallery, autor: Vwpolonia75 (Jens K. Müller, Hamburg), praca własna, licencja CC BY 3.0: <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=21026593>



Dofinansowane przez
Unię Europejską



Niniejsza broszura została opracowana przez
EuroSoc#DIGITAL w ramach projektu „Empower Youth,
Explore Stories” (EYES).

Kontakt

EUROSOC#DIGITAL gGmbH
Sponholzstr. 11
12159 Berlin

Tel: +49 (0) 30 - 2023-9615-0
Fax: +49 (0) 30 - 2023-9615-9
info@eurosoc-digital.org

Sfinansowane ze środków UE. Wyrażone poglądy i opinie są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Edukacji i Kultury (EACEA). Unia Europejska ani EACEA nie ponoszą za nie odpowiedzialności.

(Kod projektu: 2024-2-DE04-KA220-YOU-000293002)